PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna" lub „Wiecz." 40 M
Z dostawą w miejscu . 42 M
Z przesyłką pocztową . 46 M
Za 2 wyd. „Poranna" i „Wiecz." . 80 M
Z dwurazową dostawą
w miejscu . . . . 84 M
Z przesyłką pocztową . 92 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 2 Mk.

# GAZETA WIECZORNA

wychodzi codziennie o godzinie 1 popoł. i o godz. 6 rano („Gazeta Poranna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/I Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5312. Lwów, niedziela 4 lipca 1920 Rok XI

# Plebiscyt w Cieszyńskiem odbędzie się!
# Akcya pogromowa Niemców w Olsztynie!

## Marsz na Kijów i odwrót.

Lwów, 3. lipca.

Na temat ten napisano nieskończoną ilość artykułów, z których ogromna część wszystko jedno, czy oświadczała się za marszem czy przeciw niemu, bałamutnie i niedokładnie ujmowała ducha wyprawy. Fałszywie też przeważnie i teraz ocenia następstwa. O ile dane pióro hołduje koncepcyi Dmowskiego, nie umie jej należnie ukryć i oddaje się obecnie lepiej lub gorzej maskowanej radości, w przekonaniu, że odwrót z pod Kijowa przekreślił wszelkie koncepcye ukraińskie.

Zwolennicy programu Naczelnego Wodza, zwolennicy programu federacyjnego, popełniają ten sam kardynalny błąd myślenia, co najzagorzalsi demokraci narodowi, naturalnie ci drugiej klasy, dyszący do Naczelnego Wodza nieskończenie większą nienawiścią, niż ich przewódcy. Nie cieszą się oczywiście, ale martwią z tego, co uważają nietylko za niepowodzenie militarne, ale za przegraną polityczną. Jasnem jest, że ten sposób myślenia marsz na Kijów i zajęcie Kijowa pod względem strategicznym uważał za tryumf swej doktryny, podobnie, a raczej indentycznie, jak obecnie zwolennicy idei Dmowskiego sądzą, że bolszewicy zatrzymali się mniej więcej na linii granicznej Dmowskiego. Miałaby zatem z kolei ta linia graniczna zyskać nietylko na politycznej, ale nawet na strategicznej wartości.

Nie jesteśmy zwolennikami ani jednej, ani drugiej koncepcyi politycznej. Nie wierzymy w kompromis z Rosyą konstytucyjną na zasadzie granicy Dmowskiego, nie jesteśmy również zwolennikami zasady federacyi, choć do niej zbliżeni. Rozumiemy bowiem, że naczelnym warunkiem renesansu idei federacyjnej jest mocna budowa niezależności państwowej państw odgradzających nas od Rosyi, inaczej stałyby się one naszymi anneksami, naturalnie bardzo przelotnymi. Przykład Anglii i Francyi, a przedewszystkiem Francyi i Belgii poucza wybornie, że w dzisiejszych czasach związek bardzo silny dwóch czy więcej państw dla jego trwałości nie potrzebuje koniecznie jednej, ogarniającej jej formy ustroju prawnego, czy prawno-państwowego.

Hołdując takiemu zapatrywaniu, łatwiej może i objektywniej możemy patrzeć na zakończony

(Ciąg dalszy na str. 2-giej).

## Plebiscyt na Ślązku musi być przeprowadzony

### Taką jest wola Rady Najwyższej!

Warszawa, 3. lipca.

(Telef.) (m) Z Cieszyna telegrafują: Hr. Manneville zakomunikował gen. Latinikowi, że z rozkazu Rady najwyższej plebiscyt na Śląsku Cieszyńskim musi być przeprowadzony. Komisya ma poczynić potrzebne zarządzenia. Termin odbycia plebiscytu będzie ogłoszony.

## „Die Polen müssen heraus!"

### Niemiecka akcya pogromowa w Olsztynie.

Warszawa, 3 lipca.

(Telef.) (m) Z Olsztyna telegrafują: Niemcy rozpoczęli w Olsztynie akcyę pogromową, pod hasłem „Die Polen müssen heraus". Tłum wdarł się do budynku w którym mieści się mazurski komitet plebiscytowy i zdemolował urządzenie. W czasie dokonywania tego zniszczenia tłum podjudzony przez posterunek Sicherstwehru rzucił się na urzędnika komitetu polskiego p. Wysockiego i ciężko go zranił w głowę, rabując mu równocześnie 43.000 marek. W czasie tej demonstracyi Niemcy głośno zapowiadali wypędzenie wszystkich Polaków w niedzielę. Znamiennem jest, że dla ochrony napadanych Polaków, komisya plebiscytowa wysyła wyłącznie organa Sicherheitswehru, które podnieconych zachęcają do ekscesów.

### ROZPOCZĄŁ SIĘ JUŻ ZJAZD NIEMCÓW DO CHOJNIC.

Warszawa, 3 lipca.

(Telef.). (m) Do Chojnic rozpoczął się już zjazd Niemców na plebiscyt. Według statystyki prof. Romera powinno było przyjechać 24.000 Niemców, tymczasem Niemcy zgłosili już 100.000 osób, w tem wielu z fałszywymi dokumentami. W pierwszym zaraz dniu komitet polski zakwestyonował 1500 osób, jako fałszywych Mazurów, których nawrócono z powrotem do Niemiec. Komisya aliancka chciała zaprotestować przeciwko temu, lecz nie wszyscy członkowie komisyi chcieli się zgodzić na położenie swoich podpisów pod protestem. Równocześnie zaczął się już zjazd polskich obywateli na tereny plebiscytowe.

### NOWY KANDYDAT NA MINISTRA W DZIELNICY PRUSKIEJ.

Warszawa, 3. lipca.

(Telef.) (m) W kołach poznańskich wysuwają na stanowisko kierownika ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej kandydaturę p. Kucharskiego, podsekretarza stanu w tym ministerstwie, który kieruje dotychczas departamentem skarbu przemysłu, handlu i kolei. P. Kucharski rodem z Małopolski, wysuwany był swego czasu na kandydata do teki ministra aprowizacyi, którą jednak wówczas objął p. Minkiewicz.

### OLBRZYMIE ZABURZENIA APROWIZACYJNE W NIEMCZECH.

Warszawa, 3 lipca.

(Telef.). (m) Z Berlina donoszą: Rozruchy na tle aprowizacyjnym szerzą się coraz bardziej i objęły Wiessbaden, Kugstrafen i Monastyr (Münster). W Berlinie usiłowały tłumy rzucić się na halę targową. Do najgroźniejszych zaburzeń przyszło w Hamburgu, gdzie tłum dopuszczał się gwałtów i rabunków, niszcząc szereg sklepów i zmuszając wszędzie do obniżania cen. Dochodzenia wykazały, że tą akcyą kierowali emisaryusze jakiegoś naczelnego komitetu. Jednego z tych emisaryuszy, który przybył z Hamburga aresztowano w Berlinie.

okres kampanii południowo-wschodniej, naturalnie znanej nam jedynie na podstawie informacyi, jakie wogóle podały gazety: jesteśmy bowiem bardzo dalecy od źródeł sprawy i jej czynników.

Zdrowy jednak rozsądek, jakiego każdy nabył w tej wojnie powiada, że posunięcia militarne naprzód i głównie należy oceniać ze stanowiska militarnego. Śmiało zatem orzec wolno, o ile armia bolszewicka nie popchnie nas w najbliższym czasie dalej ku zachodowi, że przecież lepiej dla nas, że ta armia bolszewicka punkty wypadowe dla ofenzywy była zmuszona urządzić na linii Dniepru, niż gdyby ofenzywa Brussiłowa zaczęła się na linii mniej więcej Dmowskiego, to znaczy na naszej linii frontu z miesiąca kwietnia.

Dużo energii i zasobów materyalnych, także w ludziach poniósł Brussiłow na to, by nanowo znaleźć się na owej linii Dmowskiego, i to w ten sposób, że teraz niema za sobą zorganizowanej podstawy, komunikacyi i wogóle etapów. Wszystko to obecnie musi armia Brussiłowa odrabiać na nowo. Nie umniejsza taka uwaga w niczem miary naszego niepowodzenia, polegającego na utracie żywej siły i zdezorganizowaniu pewnej części wojska. A jednak, o ile Brussiłow obecnie nie może już posunąć się naprzód, to gra naszego Dowództwa była warta stawki.

Niebezpieczeństwo, wzmożenie jego, jakie w tej chwili zagrażają od wschodu, mało mają bezpośredniego związku z naszą wyprawą na Kijów. Rosya oddawna przygotowywała się do ofenzywy na Polskę i to właśnie wówczas, kiedyśmy stali na linii mniej więcej Dmowskiego. Rosya skoncentrowała ogromne siły do rozprawy z Polską: Rosya Kiereńskiego chciała nad Polską małą i skurczoną wykonywać rodzaj protektoratu, a Rosya sowiecka wyobraża sobie niepodległość naszą akurat w tej samej formie, co niepodległość Aserbejdżanu. Polska musi się stać sowiecką, co nie oznacza nic innego, jak zależność od Rosyi sowieckiej.

Marsz na Kijów, podjęty przez nas, wypadł w czasie, kiedy plany sowieckie, o których mowa, były oddawna skonsolidowane. Nie ta, czy inna dywersya strategiczna wywiera wpływ na plany polityków bolszewickich. Oni nie mogą się pogodzić z Polską niezależną od ich koncepcyi, i to z Polską, stojącą po stronie koalicyi, a przeciw Niemcom i Rosyi.

Ofenzywa Brussiłowa to cios zamierzony zarówno przeciw Polsce, jak koalicyi. Marsz na Kijów i odwrót z pod Kijowa stanowią zatem incydent, który dopiero ze stanowiska późniejszych wydarzeń i końca wojny może być istotnie osądzony.

Kto zaś szerzy plotki, jakoby nasza polityka ukraińska wywoływała specyalne rozjuszenie bolszewików, ten kłamie, bo przemilcza, że właśnie bolszewicy sami operują pojęciem Ukrainy, naturalnie sowieckiej, to jest takiej samej, jakąby pragnęli bolszewicy widzieć Polskę.

Utworzenie Rady Obrony Państwa przypadkowo tylko zbiega się z chwilowymi wynikami marszu na Kijów; nie widzimy natomiast związku przyczynowego pomiędzy obydwoma wydarzeniami. Skłonni natomiast bylibyśmy oceniać wyniki wyprawy kijowskiej raczej korzystnie, a to dlatego, że Polska uświadomiła sobie ogrom niebezpieczeństwa, jaki zagraża jej istnieniu ze strony Rosyi i postanowiła wytężyć wszelkie siły. Wysiłek ten, nawet gdyby można było znowu myśleć o pokoju, wpłynie dodatnio na warunki pokoju z Rosya: wysiłek ten odbije się również korzystnie na naszym zachodnim, plebiscytowym froncie.

**J. B.**

# Poprawa naszej waluty na giełdach zagranicznych.

**Lwów, 3 lipca.**

(Sp.) Ostatni miesiąc przyniósł nam fakt bardzo pocieszający, a mianowicie znaczną stosunkowo poprawę kursu marki polskiej, wzgl. wypłaty Warszawa na giełdach zagranicznych, w porównaniu z kursami w miesiącu maju br. Charakterystyczny ten objaw ujawnił się na wszystkich tych rynkach zagranicznych, które naszą walutę notują, a więc w szczególności na giełdzie zurychskiej i genewskiej, we Wiedniu i Berlinie.

Jeszcze w dniu 1 czerwca br. marka polska notowała w Zurychu 2.90 franków szwajcar. za 100 Mp.; od tego dnia poprawa widoczną jest stała, a najwyższy kurs osiągnęła nasza waluta w Zurychu dnia 1 bm., bo 4 franki szwajcarskie za 100 marek polskich. Analogiczny objaw stwierdzić można na giełdzie wiedeńskiej, gdzie marka polska z 85 austr. kor., wedle kursu z dnia 1 czerwca br. podniosła się na 110 austr. kor. dnia 1 lipca br. Również i w Berlinie kurs wypłaty Warszawa, wzgl. marki polskiej podniósł się w ostatnich czasach poważnie, dochodząc do 26 marek niem. w dniach ostatnich.

Zjawisku temu odpowiada stan walut obcych na naszych giełdach krajowych, warszawskiej, krakowskiej i lwowskiej, na których od końca maja br. widoczne jest silne obniżenie się walut zagranicznych, oraz czeków i dewiz na zagraniczne centra finansowe.

W chwilach krytycznych dla stanu naszej waluty, jakie do niedawna przechodziliśmy i z jakich na ogół do dziś dnia nie możemy się otrząsnąć, wszelka poprawa stanu naszej waluty na rynkach zagranicznych musi być uważana za zjawisko ze wszech miar uwagi i głębszego zastanowienia godne. Stawiamy w dziedzinie gospodarczej i finansowej pierwsze kroki; jesteśmy organizmem nowym, niezorganizowanym jeszcze, budzącym zagranica niejednokrotnie nieufność, wreszcie znajdujemy się w stadyum zaczątkowem odbudowy życia gospodarczego i z tego powodu nie przedstawiamy w chwili dzisiejszej czynnika, mogącego zagranicą być poczytywanym za organizm gospodarczo aktywny. Są to wszystko okoliczności, które w części tłumaczą niski kurs naszej waluty zagranicą. Każda, choćby drobna poprawa kursu naszej waluty zagranicą musi tedy być poczytywaną za poważny sukces, który winniśmy cenić o wiele wyżej, niż inne państwa, żyjące w odmiennych warunkach, które z mniejszą intenzywnością mogą reagować na nieznaczne stosunkowo wahania kursu swych walut.

Pierwszy wniosek, jaki z zaobserwowanego zjawiska wyciągnąć należy, jest ten, iż naogół nie sytuacya nasza polityczna, lecz inne czynniki oddziaływać muszą decydująco na kurs naszej waluty zagranicą. Bo faktem jest powszechnie znanym, iż w chwili marszu na Kijów, spadek naszej waluty był może największy od czasu naszego samodzielnego bytu. Poprawa zaś waluty następuje w chwili, gdy nasza sytuacya polityczna skomplikowała się wypadkami na Wschodzie. Nie tedy polityczna sytuacya decyduje o kursie naszych walut zagranicznych, lecz momenty natury gospodarczej. Przy ocenie naszej waluty decydującym jest dla zagranicy stan naszego życia gospodarczego, znajdujący na giełdach świata swój wyraz w popycie i podaży waluty polskiej. Im bardziej stanie się nasz organizm gospodarczy aktywny, im większy będzie w następstwie tego popyt za naszą walutą, im mniejszą będzie nasza zależność gospodarcza od zagranicy, a tem samem mniejsza będzie pogoń nasza za walutami i dewizami zagranicznemi, tem wyżej cenić nas będzie finansyerya świata i tem wyższy będzie kurs naszej waluty.

Jakież tedy okoliczności w naszem życiu gospodarczem spowodowały zwyżkę naszej waluty na giełdach światowych. Nie można się ich dopatrywać w dotychczasowych usiłowaniach ministerstwa skarbu poprawy naszego budżetu. Te bowiem usiłowania nie mogły jeszcze znaleźć swego realnego przejawu z powodu zbyt krótkiego czasu od ich podjęcia. Jeszcze nieznany jest nam samym, tem mniej zaś zagranicy wynik pożyczek wewnętrznych; restrykcye przywozowe nie zdołały też na pewne dotąd wywrzeć swego wpływu na rynki zagraniczne. Możliwem jest atoli, iż w ostatnim miesiącu zmniejszyły się zakupy naszych najważniejszych przemysłów, szczególnie tekstylnego, a tem samem na rynkach zagranicznych zmniejszyła się podaż waluty polskiej, rzucanej dla nabycia surowców zagranicznych. W o wiele większej mierze znalazła światowa stagnacya w ruchu handlowym swój wyraz w kursie marki polskiej. Ogólny spadek cen hurtownych artykułów niezbędnych jak wełny, bawełny, jedwabiu itp. skłonił nasze przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe do większej powściągliwości w czynieniu zakupów zagranicznych. Również spadek niektórych walut zagranicznych, jak dolara, funta szterlinga, powstrzymał naszych arbitrażerów od spekulacyi walutowej, wstrzymał w ten sposób napływ naszej waluty na rynki zagraniczne, rzucanej dotąd z karygodną nieraz lekkomyślnością na targi światowe dla nabycia za wszelką cenę walut zagranicznych, w oczekiwaniu rynku na zwyżce tych walut. Wreszcie zmniejszyła się skutkiem stagnacyi światowej tendencya lokowania kapitałów polskich w obcych walutach i dewizach, co również wpłynęło na zmniejszenie podaży naszych walut zagranicą.

Tak tedy zmniejszenie napływu marki polskiej na rynki świata, wywołane powściągliwością w czynieniu zakupów zagranicą, w zmniejszeniu się spekulacyjnych zakupów obcych walut i dewiz przez naszych arbitrażerów oraz w zmniejszeniu sie lokowania kapitałów polskich w tych walutach i dewizach, znalazło swój wyraz w pocieszającym objawie zwyżki kursu marki polskiej na giełdach świata.

Dążeniem naszych czynników finansowych być tedy winno, — oto konkluzya ze stwierdzonego zjawiska, — napływ marki polskiej zmniejszać do jak najdalszych granic. Napływu tego całkiem przez długi przeciąg czasu wykluczyć nie będziemy mogli, jesteśmy bowiem w sytuacyi obecnej skazani w bardzo poważnej mierze na dowóz surowców, maszyn i artykułów pierwszej potrzeby. Lecz baczyć winniśmy wszyscy, by zakupy zagraniczne obracały się tylko w granicach konieczności, a w szczególności, by czynione były głównie dla celów produkcyjnych, to znaczy, dla gałęzi przemysłu, mogących dzięki przywiezionym z zagranicy surowcom, półfabrykatom i maszynom zwiększyć nasz eksport gotowych fabrykatów lub przynajmniej przez intenzywniejsze zaopatrzenie naszego rynku wewnętrznego zmniejszyć niezbędny import zagranicy. O ile zaś ten import z zagranicy jest niezbędny, powinien być on płacony w pierwszym rzedzie artykułami, które wywozić jesteśmy w stanie. Tendencye tego rodzaju, należy to z uznaniem podkreślić, widoczne są w naszych sferach decydujących i znalazły swój wyraz w obecnych projektach reglamentacyi handlu zagranicznego. Wagi należytego uregulowania naszego handlu zagranicznego nie można dość dobitnie podkreślić. Od zmniejszenia importów, a forsownego zwiększenia eksportów takich artykułów jak drzewa, ropy i produktów naftowych, soli cukru itp. zależy w pierwszym rzędzie poprawa naszej waluty, gdyż należyte uregulowanie obrotu towarowego z zagranicą spowoduje, iż napływ marek polskich na rynki zagraniczne ograniczonym będzie do najdalszych rozmiarów. W związku z tem podkreślić należy doniosłość uzyskania kredytów zagranicznych, w szczególności kredytów towarowych, które umożliwią nam czynienie niezbędnych zakupów bez deprecyonowania naszej waluty przez masowe jej rzucanie na giełdy światowe.

Obecna poprawa naszej waluty wskazuje atoli również na wielkie znaczenie odpowiedniej polityki walutowej naszych instytucyi finansowych.

# PAMIĘTAJMY O PLEBISCYTACH!

**Datki na plebiscyty przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zach., Lwów, pl. Maryacki 10**

W ich rękach leży należyte kierownictwo arbitrażem światowym. Arbitrażu tego z góry potępić nie można. Jest on zjawiskiem powszechnie stwierdzonym, którego znaczenia dla zaopatrzenia kraju w dewizy zagraniczne niedoceniać nie można. Ale z drugiej strony należy za wszelką cenę przeszkodzić niezdrowej spekulacyi, goniącej za zyskiem por fas et infas i deprecyonującej stan naszej waluty zagranicą przez masowe zaofiarowanie marki polskiej. Z powyższego wynika, iż ustalenie polityki finansowej jest w tej chwili niezbędne. O ile atoli ma ono mieć znaczenie realne, nie może ono odbyć się w formie etatyzacyi całego obrotu dewizami we formie zlikwidowanej przed szeregiem miesięcy Centrali dewiz. Arbitraż światowy i zaopatrzenie kraju w waluty i dewizy pozostawić należy prywatnym instytucyom finansowym, a wykluczyć jedynie te czynniki, które nie dają gwarancyi solidnego postępowania. Obowiązkiem zaś instytucyi finansowych będzie — jakeśmy to naszych artykułach o Lidze Banków wyłuszczyli — utrzymywać akcyę skupu walut i dewiz w ramach. podyktowanych dobrem państwa i jego obywateli. Marka polska powinna się zagranicą pojawiać w takiej tylko ilości, jaka jest ze względu na całokształt naszego życia gospodarczego niezbędna. Tą tylko drogą — a powinny zasady tej przestrzegać zarówno nasze sfery przemysłowe i handlowe, jak również nasze instytucye finansowe — będziemy mogli zwolna ale statecznie poprawiać kurs naszej waluty, a wówczas stwierdzony powyżej pomyślny objaw zwyżki kursu marki polskiej na giełdach zagran. nie będzie zjawiskiem jedynie przemijającem.

# W obronie pożyczki dobrowolnej.

Lwów, 3 lipca.

Akcya w sprawie Pożyczki Odrodzenia, której wynik zadecyduje o przyszłości Państwa, dając obraz siły, umocnienia i konsolidacyi, nie została niestety trafnie przeprowadzona. W chwili ogłoszenia subskrypcyi nie było wogóle druków potrzebnych do przeprowadzenia tejże, a druki, które z biegiem czasu wydane zostały, musiano cofnąć jako niepraktyczne. Wynik tej manipulacyi był taki, że po dziś dzień ogromna ilość miejsc subskrypcyjnych nie ma jeszcze tych druków. Ten zasadniczy brak oddziałać musiał ujemnie na wynik, gdyż w braku objaśnień, względnie druków najenergiczniejsza jednostka nie mogła rozpocząć intenzywnej pracy. Najsilniejsza ekonomicznie kasta społeczeństwa, rolnicy, oddani obecnie zupełnie pracy na roli, nie mogą, mimo chęci spełnienia obowiązku wobec Państwa, przerwać swej pracy, by udać się do miejsca subskrypcyjnego, gdyż utrata choćby jednego dnia, grozi niepowetowaną szkodą. Zarzuty więc braku zrozumienia potrzeb Państwa ze strony społeczeństwa, są nieuzasadnione, gdyż z winy władz centralnych nie dano dotychczas możności zorganizowania akcyi i przeprowadzenia subskrypcyi.

Kiedy bóle porodowe przeszliśmy i jesteśmy na drodze umożliwiającej pracę normalną, spada całkiem niespodziewanie wiadomość, że subskrypcya będzie zamknięta dnia 15 lipca. Fakt ten oddziałać musiał przybijająco na każdego obywatela, na jednych z powodu tego, że poświęciwszy myśl i pracę przygotowawczą tej sprawie widzą, iż zarządzenie to niweczy ich wysiłek, a na całe społeczeństwo z tego powodu, że zamknięcie przedwczesne subskrypcyi pociągnie za sobą konieczność pożyczki przymusowej, której przeprowadzenie uzasadnione być może dopiero po wyczerpaniu wszelkich innych kroków, zdążających do tego samego celu.

Apelujemy do czynników miarodajnych, by do przeprowadzenia pożyczki przymusowej przystąpiły dopiero w chwili, gdy same będą miały tę pewność, że ze swej strony uczyniły wszystko, by wydostać od obywateli to, co jest potrzebnem Państwu, gdyż sięgając do środka przymusowego, narażamy — tymczasowo bez powodu — stanowisko nasze finansowe wobec zagranicy.

# Ze spraw ruskich.

Lwów, 3. lipca.

(u) Dziś rozpoczyna swe narady we Lwowie zwołana przez ukr. partyę socyalno-demokratyczną, krajowa konferencya partyjna, na którą zaproszono delegatów robotników miejskich i włościan z całego kraju. Specyalnie udział tych ostatnich byłby mile widziany przez aranżerów konferencyi, a ukr. partya soc.-dem. już od dłuższego czasu czyni usilne zabiegi, ażeby pozyskać dla siebie włościaństwo ruskie.

### KOMISARYAT UKRAIŃSKI.

(u) „Wpered" donosi, że dnia 24. czerwca br. odbył się w Charkowie kongres komunistyczny Ukrainy, na którym zatwierdzono ukraiński komisaryat z Rakowskim na czele. Między komisarzami jest pięciu komunistów ukraińskich.

### DANIA I UKRAINA.

(u) Wiedeńska „Wola" zamieszcza informacye posła ukraińskiego w Danii Dmytra Lewickiego, w których podnosi on wielką przychylność rządu duńskiego i prasy dla sprawy ukraińskiej. Specyalną sympatyą cieszy się sprawa ukraińska od czasu, gdy misya ukr. weszła w stosunki towarz. ze starym Jerzym Brandesem, który zmienił już swój dawny pogląd na Ukrainę. Liga kobiet duńskich postanowiła zająć się sierotami ukraińskiemi i oświadczyła gotowość zakładania na Ukrainie ochronek sierocych, dwaj zaś młodzi poeci duńscy piszą wiersze w których opiewają wyzwoleńczą walkę Ukrainy.

### ARYSTOKRATA DUŃSKI W ARMII UKR.

(u) Członek jednego z najstarszych rodów arystokratycznych w Danii, hr. Dugłas Hamilton, wstąpił — jak donosi „Wola" — do armii ukraińskiej.

### ORGANIZACYA ARMII UKRAIŃSKIEJ NA KUBANIU.

(u) Prezes ukr. Rady Kubańskiej Makarenko, organizuje oddziały wojskowe, które prowadzą planową walkę z bolszewikami. Do nich przeszły od Denikina oddziały okręgów Tamańskiego, Jekaterynodarskiego i Temrukskiego. Komenda u nich ukraińska, a cel główny odbicie Kijowa.

### FEDERACYA CZY SAMODZIELNOŚĆ.

(u) Na ten temat rozpisuje się od kilku dni szeroko „Hrom. Dumka" a wskazując na przykład Polski, którą od kongresu wiedeńskiego łączyła z Rosyą tylko osoba monarchy, a przecież w r. 1831 i 1863 straciła wszystko, dochodzi do takiej konkluzyi: Federacya (mówi się o Rosyi) niezła rzecz, lecz tylko między równymi kontrahentami. Spółka słabego z silnym zawsze i wszędzie kończy się ujarzmieniem słabego.

### OJCIEC I SYN W KRYMINALE.

(u) „Hrom. Dumka" donosi, o aresztowaniu przez władze polskie syna Starucha Mikołaja. — Wrócił on niedawno z Ukrainy z trupą teatralną, do której należał, a we Lwowie aresztowano go i osadzono na Jałowcu.

ZYGMUNT KURCZYŃSKI

# Włodzimierz Błocki.

Śmierć jest tak samo, jak urodzenie tajemnicą natury.

(Marek Aurelj „Rozmyślania").

Lwów, 3. lipca.

Krótka notatka dziennikarska „Włodzimierz Błocki, artysta malarz, lat 34 zmarł w Zakopanem" powinna każdemu czytelnikowi, w tych czasach wystarczyć, a jednak tak nie jest, mimo że krew najserdeczniejsza, tam, hen daleko na krańcach naszych granic leje się strugą nieprzejrzaną, mimo, że życia, tak cudne jak promień słońca, zapadają w zmierzch nieprzenikniony, to jednak śmierć artysty na progu życia w momencie gdy sięgnąć miał ręką po laur sławy i uznania, nie może przejść bez głębszego wrażenia.

Republika potrzebuje nowych rycerzy, do pracy, gdy miecz, obwinięmy gałęzią dębiny i lauru stanąć musi, na tej wielkiej umęczonej ziemi, działacz tak dobrze znany z epoki porozbiorowej Polski, polski artysta.

Nowa misya, ta najwłaściwsza dla nas, misya kulturalna, czeka na wielką plejadę budowniczych młodej Polski.

Niestety w tych szeregach nie będzie już Błockiego, zabraknie człowieka utalentowanego, pracowitego i uczciwego.

Włodzimierz Błocki, urodził się malarzem. Wybitne zamiłowanie do rysunku nie pozwoliło mu po zdaniu matury poświęcić się innej karyerze jak malarskiej.

Studya początkowe pobiera u Mehoffera. Wyczółkowskiego, Stanisławskiego, Fałata w akademii krakowskiej. Profesorowie widząc olbrzymie zdolności i niesłychaną pracowitość, nagradzają go kilkakrotnie medalami i stypendyum.

Błocki będąc naogół naturą niespokojną, przerzuca się kolejno na wszystkie działy malarstwa, używając każdej techniki z powodzeniem.

Po studyach rysunkowych u Mehoffera, oddaje się z pasyą pracy olejnej i graficznej u Wyczółkowskiego, studyuje równocześnie pejzaż u Stanisławskiego będąc pod dużym urokiem mistrza.

Kapitalne akwarele ówczesnego rektora akademii Fałata pozwalają młodemu artyście studyować ten tak trudny dział.

Pierwsze swoje prace wystawia w krakowskiem Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych wyjeżdżając równocześnie do Włoch.

Kraina słońca wywarła na artyście wielkie wrażenie, powstają notatki, szkice z Wenecyi, kanał w Wenecyi, Arno, park Borghesów, „Smutna dziewczyna".

Powrót do kraju nie pozwala Błockiemu usiąść spokojnie, wyjeżdża na Podole, do Kamieńca Podolskiego, Kijowa, na Węgry, ustawicznie zbierając notatki, szkice, akwaforty i szereg poważniejszych prac, jak w „Czarnej Masce", kapitalny „Grajek", „Pani z królikiem".

W roku 1912 spotkaliśmy się w Paryżu, Louvr, Trocadero, Luxembourg, Carnavallet, Cluny wraz z współczesnem malarstwem francuskiem wywarły decydujący wpływ na krystalizujący się talent.

Renoir Mattise, Corinth, von Gogh, Picasso, Puvis de Chavannes, Signae, Besnard, Degas, Claude Monet, Sisleye, Burne Jones, Rosset i wszystkie te wielkie nazwiska przesunęły się jak w kalejdoskopie przez oczy malarza. Najmodniejsi byli na owe czasy impresyoniści. Błocki pod wpływem impresyonistów pozostał do końca życia, jego „Pani z królikiem", „Włodzio na koniku", „akt przy źródle", to dzieła o wybitnej marce impresyonizmu.

Po powrocie z Paryża urządza Błocki wystawę prac wraz z malarzem Wodyńskim i podpisanym, tak zwaną „Wystawę trzech".

Wystawa ta, która odbyła się w pałacyku przy ul. Mochnackiego (dzisiejsze muzeum ukraińskie) po wystawie F. Pautscha, była przez prasę i krytykę przyjęta bardzo życzliwie.

W tym czasie Błocki się ożenił, był to zwrot w jego twórczości, ulubionym tematem prac była postać żony, której doskonały portret pod nazwą „Biała Pani" znajduje się w Galeryi miasta Lwowa, dziesiątki akwarel na ten temat, szkiców, portretów znajduje się w prywatnych zbiorach, pasya ta przypomina angielskiego malarza-poetę, Dantego Gabriela Rosseti, który ustawicznie malował portrety swej żony.

Wybuch wojny — inwazye — troska o byt, nadszarpały ten wątły organizm, odtąd Błocki przesiadywał prawie stale w Zakopanem, tworząc coraz mniej.

Umarł mając lat 34, był on jednym z najzdolniejszych artystów z plejady młodych, był malarzem miłości, miłości idącej z głębin, jego malarstwo było serdecznem, a smętnem wołaniem duszy na duszę, nie huraganowym płomieniem.

Biała Pani, dzieci z królikami, słodkie i dobre dziewczęta z kąpieli, bezzębne dziady, garbuski nieszczęsne, chłopcy z rozmarzonemi oczyma, które on malował, zaświadczyć mogą polskiej kulturze, że żywot ich twórcy był krótki ale pracowity.

### PRZECIW PARCELACYI.

(u) „Prykarpackaja Ruś“ apeluje do władz pilskich, ażeby ograniczyła „nieograniczoną“ własność ziemi i zakazała handlu ziemią, rozdarowywania jej itd. Przedewszystkiem musi być rozstrzygniętą kwestya czyją ma być ziemia w państwie i kto tudzież ile będzie jej posiadał.

Drugi artykuł tego pisemka pt. „Dziwny ład“ krytykujący niektóre zarządzenia władz np. co do Wydziału krajowego, zaprowadzenia województw itp. uległ konfiskacie.

Wogóle skonstatować należy, że ton prasy moskalofilskiej, staje się od jakiegoś czasu bardzo wojowniczy.

## Mały fejleton.

ALBERT SAMAIN.

### JE T'AIME, — LOIN DE TOI...

Kocham cię. Zdala, zdala myśl ma uprzykrzona
Łowi cień twój i złudę zamyka w ramiona.
I wokół twej postaci zatacza nieduży
Krąg, jak motyl szalony w koło białej róży,
A wgłębiwszy się w cierpką słodycz wspomnień [wina,
O powrocie w głąb własnej duszy zapomina.

Kocham cię. Każdy kamień wabi mnie i ścieżka
Tu, gdzie rzeczy minionych dziwny urok mieszka,
Gdzie czar twój, co go wkrótce zła codzienność zetrze,
Zda się przepajać jeszcze kwiaty i powietrze,
Tchnące wonią twych sukien — i gdzie w każdem echu,
Błąka się coś, jakgdyby timbre twojego śmiechu.

Serce moje podobne jest rankom jesieni,
Kiedy słońce gorętszych zbyte już promieni,
Po niebie trochę mglistem płynie powolutku,
Siejąc blask opalowy tajemnego smutku.

Toteż gdybyś jak dawniej, gdy wieczór świat [zmroczy
Wgłębiła w me źrenice swe anielskie oczy —
Nie znajdziesz tej miłości, śmiesznej tem, że boli,
Lecz cichą miłość zmierzchu, miłość melancholii,
Złożoną na wezgłowiu drogiego wspomnienia,
Które już bliskość skonu słodką mgłą ocienia.

Tłum. J. Gella.

# Gen. Wrangel u ujścia Dniepru.

Warszawa, 3. lipca.

(Telef.) (m) Z Paryża telegrafują: Wedle doniesień dzienników francuskich gen. Wrangel zajął Berdiańsk nad morzem Azowskiem, oraz dotarł do brzegu dolnego biegu Dniepru.

### UKŁADY Z KRASSINEM NIE DAŁY WYNIKU.

Warszawa, 3 lipca.

(Telef.) (m) Z Londynu sygnalizują: „Times“ donoszą, że układy z Krassinem nie dały żadnego wyniku. Widocznem jest, że rząd moskiewski pragnął tylko podpisać traktat uznający oficyalnie republikę sowiecką.

# Rząd sowietów bierze pod rozwagę postulaty Litwy!

Warszawa, 3. lipca.

(Telef.) (m) Litewskie Biuro korespondencyjne ogłasza, że litewska delegacya pokojowa domagała się w Moskwie przyłączenia do Litwy części guberni suwalskiej, guberni wileńskiej i grodzieńskiej. Joffe odpowiedział na to, że pretensye Litwy mają charakter imperyalistyczny, mimo to sprawę tę rząd sowiecki weźmie pod rozwagę. — Projekt granic Litwy wskutek tego [illegible] do Komisyi.

# Włoskie Izby handlowe zrywają z Czechosłowacyą.

Warszawa, 3 lipca.

(Telef.) (m) Z Pragi donoszą: „Narodni listy“ otrzymały wiadomość z Tryestu, że odbył się tam zjazd zastępców włoskich Izb handlowych, na którem omawiano ustawiczne trudności importu do Czech. Uchwalono zerwać wszelkie stosunki handlowe z Czechami i wstrzymać wszelki wywóz towarów do Czech dopóki nie będą respektowane nabyte prawa osób trzecich.

### ROKOWANIA O ZANIECHANIE BOJKOTU WĘGIER NA DOBREJ DRODZE.

Warszawa, 3. lipca.

(Telef.) (m) Z Wiednia telegrafują: Rokowania w sprawie zaniechania bojkotu Węgier są na dobrej drodze i doprowadzić powinny do zupełnego porozumienia. W chwili obecnej chodzi jeszcze tylko o zatwierdzenie przez międzynarodową organizacyę w Amsterdamie ustalonych punktów.

### ANGLIA UDZIELI POŻYCZKI ŻYWNOŚCIOWEJ NIEMCOM.

Warszawa, 3 lipca.

(Telef.) (m) Z Berlina telegrafują: Zakończone już zostały rokowania przygotowawcze między Anglią i Niemcami w sprawie udzielenia przez Anglię pożyczki żywnościowej Niemcom. Anglia zobowiązała się dostarczyć Niemcom zboża i mąki. Koła niemieckie motywują tę gotowość Anglii tem, że zdaniem rządu angielskiego musi być utrzymana zdolność gospodarcza Niemiec oraz muszą być usunięte trudności polityczne, któreby wynikły z braku żywności.

### ZJAZD.

Paryż, 3 lipca.

(PAT.). (Havas). Rada ministrów pod przewodnictwem prez. Deschanela rozpatrywała sprawy, mające być przedmiotem obrad na konferencyi brukselskiej. Millerand, Foch, min. finansów i min. robót publicznych oraz przewodniczący komisyi reparacyjnej wyjechali po tem posiedzeniu do Brukseli. Tymsamym pociągiem pojechali także do Brukseli hr. Sforza i przewodniczący włoskiej komisyi reparacyjnej.

### POSTULATY TURCYI.

Paryż, 3 lipca.

(PAT.). (Havas). „Temps“ donosi, że nadesłana wczoraj odpowiedź turecka różni się nieco od odpowiedzi przywiezionej przez wielkiego wezyra. Między innemi w tej odpowiedzi Turcya domaga się zachowania jej suwerenności nad wyspami Lemnos, Imbros i Tenedos, położonemi u wejścia do cieśniny Dardanelskiej, które to wyspy zostały przyznane Grecyi.

### Z OBRAD KOMISYI PRAWNICZEJ.

Warszawa, 3 lipca.

(PAT.) Komisya prawnicza pod przewodnictwem p. Marka wysłuchała referatu p. Grzędzielskiego o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o rekwizycyach mieszkań. Postanowiono dyskusyę nad tym referatem połączyć z dyskusyą nad ustawą o ochronie lokatorów i zawezwać na tę rozprawę przedstawiciela ministerstwa spraw wojskowych.

### ORGANIZACYA WOJEWÓDZTW W MAŁOPOLSCE.

Warszawa, 3 lipca.

(PAT.) Pod przewodnictwem p. ks. Sobolewskiego, w obecności delegatów ministerstwa spraw wewnętrznych wysłuchała komisya administracyi referatu p. Kiernika o organizacyi województw w Małopolsce. Ponieważ referent przedstawił wynik obrad podkomisyi, która się oświadczyła za projektem rządowym, a nadto przedstawił swój własny projekt podziału na województwa, uchwalono po dłuższej dyskusyi rzecz odesłać do ponownego zbadania, celem szczegółowego ponownego przejrzenia materyału statystycznego, przez referenta przedłożonego.

### TAJEMNICZY MORD.

Warszawa, 3. lipca.

(Telef.) (m) Policya warszawska zajęta jest morderstwem dokonanem na nieznanem 20 letnim młodzieńcu, którego zwłoki znaleziono w parku Agricola. Mord nastąpił przed 2 dniami przez uduszenie, poczem zbrodniarz przerżnął ofierze gardło. Istnieje przekonanie, że zbrodnia została dokonana w celach rabunku, gdyż zamordowany powrócił niedawno z Rosyi i przywiózł ze sobą stamtąd znaczniejszą sumę pieniędzy o czem musiał wiedzieć ktoś z jego znajomych. Policya aresztowała szereg osób.

SUBSKRYBUJCIE
DWIE
POLSKIE
POŻYCZKI
PAŃSTWOWE
KRÓTKOTERMINOWĄ
I DŁUGOTERMINOWĄ.

# Zwierciadło „poczciwego“ Ukraińca.

## Tymko Staruch i radca sądowy Maślak przed sądem

### Szósty dzień rozprawy.

Lwów, 3. lipca.

(§) Dzisiejsza rozprawa do godz. 10 jeszcze się nie rozpoczęła z powodu zachorowania osk. Starucha, który wedle twierdzenia obrońców dostał wybuchu krwi. Wobec tego przewodniczący zarządził sprowadzenie lekarza więziennego dr. Balickiego celem zbadania osk. Starucha, co rozpoczęcie rozprawy znacznie opóźniło. Nie jest wykluczone, że rozprawa zostanie przerwana na tydzień.

# Odbudowa dworca głównego we Lwowie.

**Lwów, 3. lipca.**

Od jednego z wybitnych artystów naszego miasta otrzymujemy poniższe informacye:

Ministerstwo kolei wraz z lwowską dyrekcyą kolei państwowych przystąpiło do zupełnej odbudowy dworca lwowskiego.

Z uczuciem ulgi należy przyjąć ową pracę naszego rządu i p. ministra Bartla, który pragnie wreszcie usunąć brud i prowizoryum jakie wprowadziły władze austryackie i rosyjskie za czasów inwazyi.

Plan przebudowy jest następujący: Hale i środkowa część jako mniej zniszczone doprowadza się do pierwotnego stanu, pamiętać należy jednak, by usunąć te szkaradne gipsatury secesyi wiedeńskiej, symbole i inicyały cesarza austryackiego i w tymże westibulu należałoby dać obraz „al fresco" obrony tegoż dworca, tych zmagań robotnika, kolejarza, urzędnika, któryby był widomym znakiem pamięci dla tych bohaterów którzy tutaj padli o tę placówkę, o ten kraj.

O ile informacye są ściśle to boczne hale, poczekalnie i restauracye mają być urządzone stylowo i rysunki do tychże sal przygotowują pierwszorzędni artyści architekci.

Należałoby absolutnie odrzucić projekt pokrycia stropów konstrukcyą niemiecką, drewnianą, tak zwaną „Stefan", która jest drogą i niepraktyczną ze względu na możliwość pożaru, a użyć konstrukcyi żelazno-betonowej, która jest trwałą, usuwa zupełnie wszelkie prowizoryum, a jest o bardzo mały procent tylko droższą.

Byłoby rzeczą wskazaną, by odpowiednie czynniki (Rada Sztuki) poparły usiłowania lwowskiej dyrekcyi kolei i Tow. budowlanego, by dworzec nasz przybrał szatę kulturalną i swoim estetycznym wyglądem zachęcał do wejścia przez jego bramy do miasta.

## Z życia nauczycielstwa lwow.

**Administracya wydawnictw stowarzyszeniem akcyjnem. — Sprawy aprowizacyjne. — Pomoc dla emerytów. — Agitacya za pożyczką państwową.**

Lwów, 3 lipca.

(zet) Przy nader licznym udziale delegatów z prowincyi, jak również członków miejscowych, odbyło się w niedzielę w sali Pol. Tow. Pedag. posiedzenie Zarządu Głównego.

Coraz większy brak przyborów szkolnych, jak również brak widoków polepszenia, zniewolił Zarząd Główny do przekształcenia obecnej administracyi na Stowarzyszenie akcyjne, oparte na udziałach szerokich sfer nauczycielskich, prowadzone oddzielnie od agend Towarzystwa. Jest to tembardziej na czasie, że wobec braku książek naukowych Stow. takie przychyliłoby się choć w części do równowagi w wydawnictwie książek szkolnych, a młodzieży ułatwiłoby się nabywanie tychże po cenach przystępnych.

W kwestyi aprowizacyi nauczycielstwa, a w szczególności wykorzystanie przydziałów przez poszczególne Zarządy Konsumów, dla celów przynależności partyjnych, zajął Zarząd Główny odpowiednie stanowisko. W najbliższym czasie, dzięki zabiegom Tow. otrzyma ogół nauczycielstwa w kraju pomoc w zaaprowizowaniu się a nad sposobem wykonania tej pomocy, przez kolegów zawodowych z zagranicy zastanawiano się bardzo szczegółowo.

Brak budynków szkolnych, jak i szkoda z tego wynikająca nietylko dla młodzieży, ale i całego społeczeństwa w kraju, wywołały bardzo obszerną dyskusyę, wynikiem której było uchwalenie odpowiednich rezolucyi.

Omawiano również sprawę niewykonania dotychczas przez Zarządy gmin ustawy z dnia 27 maja 1919 i postanowiono odnieść się celem przyśpieszenia załatwienia tej sprawy do Władz centralnych.

Również ciężkie położenie emerytów nauczycieli skłoniło Zarząd Główny do powzięcia uchwały przyjścia im z pomocą przez stworzenie „Domu dla emerytów".

W sprawie Pożyczki Odrodzenia Tow. Ped. okazało wiele żywotności, czego dowodem bardzo pokaźna kwota, złożona przez członków tegoż Towarzystwa, a zarazem postanowiono jeszcze energiczniej akcyę tę w kraju prowadzić.


## NADESŁANE.

TUTKI I BIBUŁKI CYGARETOWE

NIL

NAJPRZEDNIEJSZEJ JAKOŚCI

WSZĘDZIE DO NABYCIA

2510

## NADESŁANE.

# „PHARMA"

W dniu 26 b. m. odbyło się w Krakowie zebranie założycielskie „Polskiej Spółki Akcyjnej „PHARMA", magister Bolesław Jawornicki w Krakowie", założonej **z pełno wpłaconym kapitałem**

## 7 milionów Mk.

Na zebraniu, po przyjęciu statu u zatwierdzonego przez Ministerstwo przemysłu i handlu, oraz Ministerstwo Skarbu, dokonano wyboru Rady nadzorczej, do której weszli Pp. mag. B. Jawornicki, dr. St. Jankowski, dr. R. Beres, dyr. Lewandowski, mag. Berger, Reim i Hanke. Rada nadzorcza ukonstytuowała się, wybierając prezesem dra Stanisława Jankowskiego, a wiceprezesem dra Rudolfa Beres'a. Naczelne kierownictwo przedsiębiorstwa objął jego inicyator i znany na tem polu działacz mag. B. Jawornicki.

„PHARMA", która obecnie przyjęła formę spółki akcyjnej, w ciągu czterech lat swego istnienia wysunęła się zdolnie na czoło polskiej hurtowni handlowych działu farmaceutyczno-drogueryjnego i przystąpi wkrótce do budowy własnego gmachu w Krakowie przy ul. Długiej, gdzie powstanie także wytwornia wyrobów chemiczno-farmaceutycznych na szeroką skalę. Spółka spełni w tym kierunku zadanie podniesienia tej tak bardzo ważnej, a dotąd nieco z niedbanej u nas gałęzi przemysłu i uniezależnienia Polski w tej dziedzinie od zagranicy, w pierwszym rzędzie od Niemiec. 3171

## Do farbowania włosów!

# „BROUX"

nadeszła z Paryża.

(Wszystkie odcienia od złotoblond do koloru czarnego!)

JEDYNA REPREZENTACYA NA POLSKĘ

Drogerya M-ra LESZKA SKADOWSKIEGO

Lwów, Hotel George'a 19558

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych

**Dr. MICHAŁ SALPETER**

Sykstuska 17, ord. od 8—9 i od 17—8. 2972

**Adwokat Dr. STEINHARDT**

z Tarnopola 3108

przeniósł kancelaryę do Lwowa, ul. Kościuszki l. 3.


24

JULIUSZ KADEN-BANDROWSKI.

# Wiosna 1920.

**Na pozycyi, w maju.**

(Ciąg dalszy).

Ale dojść musimy i odnaleść. Musi się wiedzieć do końca, odgrzebać, w honorze pochować, ostatniego poloneza nie odmówić...

Szukamy po cmentarzu... Nie tu wśród nagrobków, ale i ścieżek wysypanych, a tylko tam za płotem, gdzie mogą leżeć psie kości i padlina. -

Znalazł się jeden, który widział i coś wie. Kołujemy za nim po trawie, wśród niskich górek i kopców, po ziemi roztrzęsionej przez śmierć.

Przodem idzie komisarz tego dzieła, komisarz czerwonego cmentarza. Na żółtych, wysadzonych naprzód skułach trzepią mu się w głębi ciemne piwo ciaki spojrzenia, gęba od ucha do ucha, proste wargi, niczem listwy pordzewiałych nożyc, cicho się zwierają raz w raz.

Nikt go nie uderzy, — nikt go nie tknął, ale chodzą za nim, nasze ciężkie buty głucho po ziemi, a do jego głowy przylega szczelnie naszą nieopowiedziana pogarda.

Zakopałeś komisarzu, to odkop...

Już ma, — już ma...

Więc będziemy znać miejsce. Bo na tym świecie wszystko dojdzie zawsze do swego miejsca i czasu...

Oto czekamy cierpliwie. Na bujnej murawie stoi komisarz i węszy.. Czapka na nim rosyjska, urzędnicza, figielek czarnej ściągniętej na schylonych plecach rubachy, sterczą do góry. Kopie sobie komisarz i bada z kilku pomocnikami.

Już w ziemię weszli po kolana, już się wkopali po pas, pot srebrem leje się im ze skroni i niby gazu bawełnianą okrywa niskie czoła... I coś się miętosi w oddechu komisarza, jakby w głębi jego stoty czkało niechętnie złe, słabe, nikczemne zwierzę.

Dokoła stoją nasze ciężkie buty, a do tych głów schylonych, w ruchu sponiewieraną ziemię, jakoby żrejących pokutnie, przylega nasza zimna wzgarda...

Już ma, — już ma...

Teraz czuj drabie! Teraz twoja łopata musi być pogłaskaniem starannym, opieką i łagodnością... Teraz musisz pieścić twoją robotę... Bo jużeś usypał ślepy i grudy ziemi, kształt się już rysuje pod czarnoziemnym giezłem i na wagę twego komisarskiego życia wobec słońca, świata i ludzi, padną ciężkie trupy....

No, — ty...

Wspólnicy za komisarzem kopią i wyciągają, co pozostało z tej młodzieży....

Jakoby czerwy wielkie z ziemi wywleka, czerwy grube i wiotkie, z rękami i nogami sznurem powiązanymi, czerwy o głowach spłaszczonych na miazg

To ów! To tamten! To ten!

Nad grobami pękają w słońcu nazwiska pobitych, które się ustala z zarysu skroni, może ze wzrostu, także ze znaków na bieliźnie... E. D. — widnieje jeszcze na tej ostatniej koszuli, czy A. W. na strzępach tych gatek śmiertelnych, w których leżą pogruchotane kości nóg.

Litery w śmierci tańczące...

Jacyś panowie, przedstawiciele prasowi strzepneli ramionami, jacyś Anglicy rozkładali dłonie... Jakiś Francuz bije rękami w powietrze niby pletwą i mówi szybko, że tak, tak, o tem świat nie wie, świat nie widział, świat jeszcze nie rozumie, świat się dowie... Każdy przy nosie trzyma chusteczkę, każdemu pod brodą, jakby wielki biały motyl siedzi, który się mnie, skręca i obraca od gęstych, straszznych zapachów rozkołysanych nad ziemią....

O tem świat nie wie, nie rozumie, ale się dowie, czarne aparaciki strzykają w prawo, w lewo. Szuk, szuk, — no szukaj komisarzu....

Aż stanęliśmy, — jak nad studnią... W głębi czarnych rozsypów, rzekłbyś z fali gęstej, ciężkiej wypływa ku nam i się wyłania i odkrywa. — czółno rzeźbione, muszla rozgięta, koncha tęczowa, — gałęzie cieniste wzajem przerośnięte, — splot niewysłowiony, — całość sama fioletowym zaczynem rozkładu spojona, — na skrawku ziemi panny Kraśnickie z matką.

Leżą, a rzekłbyś płyną....

(C. d. n.)

## NADESŁANE.

**Osoby** chcące pracować w sztuce stosowanej w jakimkolwiek dziale, zechcą porozumieć się ze mną codziennie między godziną 3 a 6 popoł. Korytkowa, Lwów, ul. Łyczakowska 3. 2892

**Specyalista chorób skórnych i wenerycznych**
**Dr. A. SCHWARZ** sekundaryusz szpitala powszechnego
Lwów, Słowackiego 4 (naprzeciw głównej poczty). 2970

## KRONIKA

**Repertuar „Chochlika"** w Ogrodzie Jezuickim: „Miecz Damoklesa", „Wojna z żonami" farsa, solo Orłońskiego, Sachniewskiej, Dwernickiego, Bravonroffa, Ludwikowskiego, Bartos i inni. Początek o godz. 8-mej wieczorem 1501

—o—

(mg) **Dyrekcya szkoły kolejowej** we Lwowie wydała sprawozdanie za rok 1919—20. Zawiera ono nietylko zestawienie statystyczne, ale i opisy święconych w zakładzie uroczystości, wykazy składek na cele narodowe, wzmianki o udziale uczniów szkoły w obronie Lwowa. Dziewięciu chłopców otrzymało krzyż obrony Lwowa, pięciu Orlęta. Grono nauczycielskie szkoły złożyło na plebiscyt i inne cele narodowe w ogólnej sumie 2.194.60 kor., na pożyczkę odrodzenia subskrybowało kwotę 96.600 mkp. Młodzież złożyła na różne cele patryotyczne i humanitarne 4.573 K 88 h., na okręt dzieci polskich 2.871 kor. Wynik klasyfikacyi jest następujący: na 377 uczniów i uczenic przeszło do następnej klasy 322, stopień niedostateczny otrzymało 44, nie klasyfikowano 11.

**Wiec rodzicielski w sprawie opłat szkolnych.** W poniedziałek, 5. bm. o godz. 6 wiecz. w sali ratuszowej odbędzie się wiec w sprawie wygórowanych opłat szkolnych w prywatnych zakładach naukowych żeńskich. Za Komitet zwołujący: Pelczarska Celina, Weiglowa Zofia, Smarzewska Wacława, dr. Serbeński Waleryan, dr. Schellenberg Leopold, dr. Kraus Maryan, Reiner Juliusz.

**Dzieci na wieś. Rabka!** W komitecie Pańska 11 wywieszony jest wykaz uczenic, które wyjadą na I. sezon do Rabki we wtorek 6 bm. (zbiórka o 3 godz. w szkole kolejowej). P. T. Rodzice zgłoszą się dziś, sobota o godz. 4. popołudniu w szkole Mickiewicza (ul. Rutowskiego) celem otrzymania ostatecznych informacyi i złożenia opłat i sienników.

**Konfiskata.** „Słowo Polskie" nr. 304 z daty 3. lipca 1920 uległo konfiskacie za artykuł wstępny.

**Nowo odkryta olbrzymia jaszczurka.** Paleontologiczne badania w Stanach Zjednoczonych wzbogaciły w ostatnich dziesiątkach lat znacznie ludzką wiedzę o zaginionej faunie dawnych wieków. Jak donosi czasopismo przyrodnicze „Prometheus", znaleziono w Texas szczątki ogromnego jaszczura, które zainteresowały żywo sfery przyrodnicze. Dobrze utrzymany szkielet umożliwił rekonstrukcyę całego zwierzęcia, któremu dano nazwę „Dimetrodon gigas". Jaszczurka ta odróżniała się swym zewnętrznym wyglądem nadzwyczajnie od żyjących dziś jaszczurek. Posiadała mianowicie na grzbiecie wysoki grzebień, utworzony przez przedłużenie kręgów szyi i grzbietu. Grzebień ten dochodził w najwyższej swej części do 5 stóp, gdy cała długość Dimetridona wynosiła około 7 stóp. Zwierze miało być bardzo ruchliwe, a ostro zakrzywione zęby i pazury nadawały mu wyraźny charakter drapieżca. Posiadało ono w wysokim stopniu zdolność chwytania i rozszarpywania swej zdobyczy.

(—) **Nieostrożny woźnica.** Tomasz Jurkiewicz, woźnica rozwożący lód, jechał wczoraj ul. Serbską tak nieostrożnie, że uszkodził latarnię miejską.

(—) **Zderzenie.** Wczoraj podczas próbnej jazdy Stanisław Kyrcz, ślusarz warsztatów DOG. jechał samochodem bez numeru i u zbiegu ulic Sapiehy i Gródeckiej najechał na wóz tramwajowy nr. 147. Wskutek zderzenia wóz tramwajowy został uszkodzony.

(—) **Znaczna kradzież.** Z zamkniętego strychu realności przy ul. na Wolce l. 10 skradziono wczoraj bieliznę wartości 25.000 Mk. na szkodę budowniczego Stanisława Rewuckiego i Pauliny Schindler. Kradzieży nikt nie zauważył.

(—) **Wiele obiecujący chłopiec.** Znany kieszonkowiec 11-letni Stefan Serdiuk, który pobyt we Lwowie ma zakazany, ukradł wczoraj na pl. Krakowskim z kieszeni marynarki Wojciechowi Pisowi portfel ze 150 Mk. Poszkodowany wczas spostrzegł kradzież i puścił się w pogoń za uciekającym kieszonkowcem. Serdiuk podczas ucieczki rzucił na ziemię portfel. Mimo tego „fortelu złodziejskiego" przytrzymał kieszonkowca i oddał go w ręce policyanta. Serdiuka na razie zamknięto w aresztach policyjnych.

(—) **Zawsze ci sami.** Na dworcu kolejowym aresztowano wczoraj Pinkasa Bibringa kupca ze Stanisławowa pod zarzutem uprawiania niedozwolonego handlu walutą. W drodze do policyi Bibring chcąc odzyskać wolność, usiłował przekupić plutonowego Franciszka Słowika i w tym celu wręczył mu 2000 mk. Plutonowy ofiarowane pieniądze przyjął i złożył je na policyi, gdzie równocześnie przyprowadził też „ofiarodawcę". Przy Bibringu podczas rewizyi znaleziono 8 banknotów niestemplowanych po 1000 kor., 8 banknotów po 20 kor., 2 po 10 kor., 10 banknotów po 20 dolarów i jeden banknot 10-dolarowy. Pieniadze zdeponowano, Bibringa zamknięto w aresztach.—Wczoraj również z ulicy Św. Stanisława sprowadzono do policyi pod tym samym zarzutem Jakóba Reissa, nauczyciela prywatnego. Wedle twierdzenia posterunkowego, Juliana Klimeckiego, w drodze do policyi ofiarowywał mu Reiss 300 mk., ale na propozycyę jego posterunkowy nie zgodził się i „ofiarodawcę" przyprowadził na policyę.

**Znaleziono** w Parku Kilińskiego miesięczną kartę tramwajową na lipiec na nazwisko Braemerówna Mina. Odebrać można: K. Tarnawski, Supińskiego 6, II. p. oficyny.

## Echa z inwazyi rosyjskiej.

### Z sądu okręgowego karnego.

**Lwów, 3 lipca.**

(zet) Wczoraj odbyła się przed trybunałem zwyczajnym **sądu okręgowego** karnego pod przewodnictwem st. radcy Makucha rozprawa przeciwko Annie, Naści i Jurkowi Stajom, Iwanowi Gwoździowi oraz Zacharkowi Dydzie z Huty Kryształowej względnie Radruża (pow. rawski i cieszanowski) o rabunki, popełnione w drugiej połowie r. 1914 na folwarku w Hucie Kryształowej, na szkodę Jachwety Czortkowczowej, przenoszącą 1000 kor. Wedle aktu oskarżenia podsądni mieli wywozić różne gatunki zboża z folwarku, opuszczonego przez dzierżawczynię J. Czortkowczową, którą przed najazdem rosyjskim wyjechała.

Po przesłuchaniu szeregu świadków trybunał, przychylając się do wniosku obrońcy mec. dra Kleina, odroczył rozprawę celem przesłuchania dalszych świadków.

Obronę prowadzili mec. dr. J. Klein i dr. Lewicki; oskarżenie popierał prok. Paklikowski.

## Listy miłosne 70-letniego lorda Disracli-Beaconsfield'a.

**Sześciotomowa biografia lorda Disraeli. — Przyjaźń z dwiema babkami. — Trzy listy dziennie. — „Absolutna konieczność egzystencyi". — Światło księżyca i światło słoneczne. — Czułości pod adresem siostry ukochanej. — Zachowanie wierności zmarłej żonie. — Klub przyjaciółek, czyli „Zakon pszczółki".**

**Londyn, w czerwcu.**

Przed kilku dniami ukazały się dwa ostatnie tomy wielkiego sześciotomowego dzieła G. E. Bukle'go: „**Życie lorda Disraeli**". Do najbardziej zajmujących i zadziwiających epizodów życia tego znakomitego męża stanu należy jego stosunek miłosny, nawiązany w 68 roku życia, po śmierci żony, z którą łączyło go długoletnie, najczulsze pożycie małżeńskie.

„Wszystko w życiu zawdzięczam kobiecie" — pisał Beaconsfield o sobie. Tęsknota za kobietą była też główną przyczyną, która po śmierci żony skłoniła go do nawiązania dziwnie fantastycznej przyjaźni z dwiema siostrami, lady Chesterfield i lady Bradford, które były w owym czasie już obie babkami. Lady Chesterfield była wdową i przekroczyła już 70 rok życia, lady Bradford miała lat 55 i była zamężną i właśnie ku niej Disraeli zapałał miłością, zaproponował jednak starszej siostrze małżeństwo, ażeby młodsza była dlań przynajmniej siostrą. Na ten kompromis siostry się nie zgodziły, musiał więc sędziwy wielbiciel „wiecznej kobiecości" zadowolić się przyjaźnią. Mimo, iż codziennie odwiedzał przyjaciółki, pisał jednak do lady Bradford dwa, a czasem i trzy listy dziennie, które wysyłał osobnym posłańcem z ministerstwa skarbu. Wielka część tych listów opublikowana jest w ostatnim tomie wspomnianego dzieła.

Znajdujemy tam w ciągu jednego roku 1874 wyrażenia następujące: „Widzieć panią, a przynajmniej słyszeć o pani codziennie, jest absolutną koniecznością mojej egzystencyi". „Danem mi było przekonać się, że nawet półświatło (twilight) miłości roztacza blask i bogactwo". „Widzieć panią w towarzystwie, jest przyjemnością niezwykłą, odmienną jednak od rozkoszy pobytu z panią sam na sam; obydwie są pełne uroku, jak światło księżyca i światło słoneczne". „Nie pragnę kwadry, lecz pełni księżyca", jestto aluzya do imienia lady Bradford „Selina", t. zn. księżyc.

Lady Bradford widocznie broniła się przeciw tym zbyt gorącym porywom, w zbiorze znajduje się bowiem wiele listów, zawierających prośbę o przebaczenie i obietnicę poprawy.

Nie mogąc przesyłać dowoli wyrazów czułości swej umiłowanej, stosuje je w listach do starszej siostry, którą apostrofuje jako: „najdroższą z kobiet" i zapewnia, iż „brak słów na wyrażenie jej całej pełni swej miłości".

Autor biografii zapewnia nas, że Disraeli mimo wszystko nie sprzeniewierzył się pamięci swej żony. W całej swej korespondencyi ze siostrami używał papieru listowego z obwódką żałobną, a w listach samych liczne są czułe i pochlebne o niej wspomnienia.

W ostatnich latach życia Disraeli założył „Klub" swych przyjaciółek, któremu nadał charakter fantastycznego „zakonu". Oznaką członkostwa była mała broszka, przedstawiająca „pszczółkę". Klub nosił też nazwę „Zakonu pszczółki". Słowo „bee" (pszczoła) jest pierwszą zgłoską nazwiska Beaconsfield. Nawet córka królowej Wiktoryi, księżniczka Beatrycza była członkiem tego oryginalnego zakonu.

## OGŁOSZENIA

### NAUKA I WYCHOWANIE

**Schenklówna, Piekarska 44.** 15 lipca przygotowanie do egzaminu lndowego i wydziałowego (I.) i matury seminaryalnej. 580 aprobowanych. 2978

### POSADY I PRACE

**Ekonom** energiczny, kawaler lub wdowiec, zostanie natychmiast przyjęty. Wiadomość: Lwów, Nowy Świat l. 18. Winogrodzki. 3135

**Fundacya Stanisława hr. Skarbka** poszukuje dla 6-klasowej szkoły męskiej w Zakładzie sierot w Drohowyżu, dwu nauczycieli, posiadających egzamin wydziałowy, oraz nauczycielki dla gospodarstwa domowego. Należycie udokumentowane zgłoszenia należy przedłożyć do dnia 15-go lipca b. r. Administracyi Centralnej Fundacyi hr. Skarbka, Lwów, Gmach skarbkowski. 3118

**Zdolny taryfer**, specyalista w reklamacyi, poszukuje zajęcia w większem przedsiębiorstwie przemysłowem. — Łaskawe zgłoszenia pod „J. B. 300" do Administracyi „Gaz. Wiecz." 3104

**Człowiek** z akademickiem i komercyalnem wykształceniem z 12-letnią praktyką na naczelnych stanowiskach, poszukuje posady jako komercyalny dyrektor w jakiemś przedsiębiorstwie, możliwie naftowym. Włada językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie i utrzymuje stosunki z zagranicą. Łaskawe zgłoszenia proszę adresować pod „Marsem", pl. Bernardyński 15. 2942

**Nauczycielka** klas normalnych potrzebna w szkole Heleny Makowieckiej, ul. Na Bajkach 27. Zgłosz. 4 i 5 lipca od 12—1 w poł. 3143

KINO LEW

**Jeszcze tylko dziś i jutro** wielki sensacyjny dramat ameryk. w 6 aktach z prologiem

# BARYERA ŚMIERCI

**Nadzwyczajnie i artystycznie wykonana reżyserya przebiegu akcyi w wykonaniu najwybitniejszych artystów ameryk.** 3039

**Klepki** wyrobu potrzebni są robotnicy specyaliści i brakarze na dogodnych warunkach płacy i aprowizacyi. Urzędników do kanc. Do dnia 15 czerwca, J. Strzemię 7—3 m. zaś później, listownie w Zarządzie Spółki drzewnej przemysłowo-handlowej, przez Włodzimierz Wołyński w Stężarzycach. Przyjazd koleją ostatnia stacya Uściług. 2373

**Straż pożarna miejska** przyjmie kilkunastu ludzi wolnych od wojska w wieku 19—30 lat. Płaca 45 Mkp. dziennie, umundurowanie i pomieszczenie koszarowe. Zgłoszenie tylko osobiście w koszarach straży, Lwów, pl. Strzelecki 4 a. 3142

**Poszukiwani:** rządca ekonomiczny, leśniczy, ogrodnik, szofer do pługa, rybak, stawniczy, bony Polki, froeblanki, Niemka z polskiem, kucharki, pokojowe, wiele sił nauczycielskich, kasyera — Biuro Niemczynowskiej, pl. Akademicki 3. 3170

**Poszukuję** kompetentnej panienki do dzieci na prowincyę. Zgłosz. Tarnowskiego 9, parter na lewo. 3161

**Magistra oraz sustentanta farmacyi poszukuje apteka Ettingera we Lwowie.** 3158

**Maturzysta** (matura gimn. z odznaczeniem) poszukuje lekcyi z 1 lub 2 kl. gimn. Może ją udzielać między godziną 16 a 20. Wynagrodzenie: mieszkanie, śniadanie i kolacya. Łask. zgłosz. do Adm. „Gaz. Wieczornej pod „24“. 3157

## MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

**6 pokoi**, kuchnia, śródmieście, śliczne położenie, centralne ogrzewanie — wynajmę temu, kto pożyczy około 50.000 marek polskich na hipotekę owego domu milionowej wartości. Zgłoszenia: „Właściciel“ do Administracyi. 3125

**Pomieszkania** kątem z wiktem poszukuję przy dobrej katolickiej rodzinie, ewentualnie samo pomieszkanie lub sam wikt. Zgłoszenia skierować dla „Pomocni biurowego“ do Biura ogłoszeń M. Brücka, ul. Kościuszki l. 2. 3120

**Pokój** słoneczny, umeblowany, z używaniem kuchni, łazienki, pianina — jest do odnajęcia. — Wiadomość: ul. Rutowskiego 11, drugie piętro, Urząd m., od godz. 12—2 w poł. 3065

**Mieszkanie** składające się z 6 pokoi, kuchni i t. d. we Lwowie, — zamienię na mieszkanie z 3 lub 4 pok i z przynależyt. w Krakowie. Zgłosz. pod „Zamiana“ w Adm. „Gaz. Wiecz.“ 3064

**Dam** 5.000 Mkp., 20 klg. mąki, mięso i krupy za 3 pokoje z kuchnią — ewentualnie odstąpię sześć pokoi w śródmieściu na biuro. Listy „Komfort“ Biuro ogłosz. Buchstaba, Legionów 21. 3028

**2 pokoje** umeblowane z kuchnią, łazienką, przedpokojem zaraz do wynajęcia. Pierwszeństwo ma publiczność ze wsi. — Wiadomość Supińskiego 2. II. piętro, drzwi 8, tylko od 4—6. 3141

## KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

**Chartang** (samica) do sprzedania. Wiadom. Turecka 2, parter. od 2—6. 3103

**Elektromotory** dla prądu lwowskiego (trójprąd 110 V.) o sile 5 — 2 — 1 i 0.6 kp., oraz przetwornicę dla kina 65 V. 45 amp. — sprzeda inż. O. Piotrowski, ul. Pańska 11. 3063

**Maszynę do pisania** amerykańską, z widocznem pismem — sprzeda inżynier O. Piotrowski, ulica Pańska l. 11. 3062

**Piecyk** gazowy do łazienki, piecyk żelazny (Dauerband), futro męskie do sprzedania. Wiadomość u dozorcy. — Senatorska 6, od 3—4. 3145

**Fortepiany** i pianina znakomite sprzedam — Pańska 21, Hanak. 3144

**Dywany perskie**, szafka, wachlarz bronzowy okazyjnie do nabycia. Batorego 36, I. p., drzwi środkowe, między 2 a 4. 3146

**Apteka** we Lwowie do sprzedania. Listownie pod A. W. Biuro ogł. Buchstaba, Legionów 21. 3159

## ROZMAITE

**Poszukuję** pożyczki 15.000 Marek polskich na hipotekę. — Łaskawe zgłoszenia do Administracyi pod: „Karaienica“ 3041

Pierwszorzędne Towarzystwo naftowe poszukuje

**BUCHALTERA-BILANSISTĘ**

władającego językiem polskim i niemieckim.

Panowie z dłuższą praktyką we większych przedsiębiorstwach zechcą nadesłać oferty i odpisy świadectw pod „Pierwszorzędna siła“ do biura „Ruch“ w Krakowie, Szczepańska 9. 3133

**Papę dachową** **PASY** papowe, **Gwoździe** papowe 3131

poleca fabryka **W. Żarliński, Stanisławów.**

**KUPIĘ kilka wozów meblowych**

Zgłoszenia pod „WOZY MEBLOWE“ do Biura ogłoszeń „LOT“, Spka z ogr. por., Kraków, ul. Św. Jana l. 3. 2960

**SZTUCZNY POROST JASNY I^{ma} (w beczkach)**

dostarcza natychmiast po cenach fabrycznych

**DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY „STOP“**,

Sp. z ogran. odpow., Kraków, Krzywa 3, Telefon 3580. Adres telegraficzny: „STOP“, Kraków. 3054

**WIRÓWKI DO MLEKA**

poleca

**A. M. Kierski. Lwów,**

ul. Kopernika l. 4. 2936

**TABLICE lane i malowane**

wykonuje najtaniej 2312

**J. GOLDGEIER**

Lwów, ul. Sykstuska l. 17.

**SZPAGAT papierowy i konopny**

oraz pasy i liny do transmisyi poleca Hurtownia powroźnicze i artykułów technicznych

**N. WEINREB, Lwów,**

ulica Kazimierzowska 26. 2838

**LOKOMOBILA parowa 4 HP Bagera i benzynowa 6 HP Dobrego**

w najlepszym stanie prawie nowa, 2 młocarnie nowe transportowe z potrójnym przyrządem czyszczącym i samonadawczym snopów 36“, fabrykatu F. Richter Brandenburg, natychmiast do nabycia u firmy

**MAREK FEUERSTEIN**

**Skład maszyn rolniczych i przemysłow.**

Spółka z ogr. odpow. 2939

**Lwów, ul. Gródecka l. 59.**

**Automobile ciężarowe**

marki „Benz“, „Fiat — Torino“, „Diatto Torino“, „Nesselsdorfer“ na gumach i bez gum **zaraz do sprzedania.**

**„Motor“**

Lwów: ul. Kopernika 54. 2836

**WINA**

**WĘGIERSKIE I AUSTRYACKIE**

**PO NAJNIŻSZYCH CENACH POLECA**

**HANDEL HERBATY I KAWY**

**EDMUNDA RIEDLA**

**WE LWOWIE, RUTOWSKIEGO 3**

**Baczność! Wycieczkowcy!**

**BRZUCHOWICE - Willa „GOŚCINNA“**

w głównej alei, koło dworca. — Nowo otworzona

**RESTAURACYA i MLECZARNIA**

pod firmą **STEFAN TELICZEK** 3109

**Wyciąć! Biuro wywiadowcze**

Połączonych Organizacyi Gospodarczych i Banków przy Stow. Kupców Polskich w Warszawie, Szkolna l. 10, telef. 41—50, **udziela szybkich i dokładnych informacyi o zdolności kredytowej i o stanie majątkowym firm i osób w kraju i zagranicą.** Adres telegraficzny: „CONFIDENTIA“. 2208

**Spółka Automobilowa „MOTOR“**

**Lwów, ul. Kopernika l. 54—56**

poszukuje

samodzielnego **buchaltera-bilansisty, magazyniera** wprowadzonego w artykuły techniczne i automobilowe, biegłej **stenotypistki** (piszącej na maszynie Underwood) oraz **chłopca do posyłek.**

Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne, mogące wykazać się świadectwami i referencyami. Warunki zależne od porozumienia się. 3163

Pismem skupiającem wszechstronnie dążenia współczesnej twórczości polskiej i obcej, odźwierciedlającem dzisiejszą sztukę i literaturę w jej najgłębszych przejawach jest 3129

# „ZDRÓJ“

dwutygodnik ilustrowany, poświęcony sztuce i kulturze,

od trzech lat wychodzący w Poznaniu pod redakcyą Jerzego HULEWICZA.

Kwartalnie (6 zeszytów) 50 marek.

Abonament, pojedyncze zeszyty (po 9 mk.) i 11 oprawnych tomów, tudzież Wydawn. i Pocztówki Zdroju

**we wszystkich Księgarniach**

lub wprost

**z Administracyi „ZDROJU“,**

**POZNAŃ, Plac Wolności 17.**

## KONKURS.

Magistrat król. wol. miasta Sambora rozpisuje konkurs na posadę kontrolora Kasy miejskiej, z przydziałem pełnienia funkcyi kancelisty.

Posada tą będzie nadaną na rok 1 prowizorycznie a po roku zadowalniającej służby, może nastąpić stabilizacya.

**Warunki:**

1. Nieprzekraczalny 40 rok życia.
2. Kwalifikacya po myśli § 54 ustawy z 3 lipca 1896 określona rozporządzeniem Wydziału kraj. z 4 marca 1898 Dz. u. kr. Nr. 34 i z 20 maja 1893 D. u. kr. Nr. 86.
3. Praktyka przy urzędach miejskich lub Wydziale powiatowym.
4. Przynależność państwowa.
5. Swiadectwo moralności.
6. Curriculum vitae.
7. Odpisy świadectw.

Do posady przywiązaną jest na czas enormalnych stosunków, płaca roczna 10.800 Mk. i 6 sążni drzewa opałowego miękkiego.

Termin konkursu upływa z dniem 1 lipca b. r.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Odpisów świadectw się nie zwraca.

2467 Komisarz rządowy: CHOWANIEC m. p.

## ZIEMSKI BANK KREDYTOWY

**Towarzystwo akcyjne we Lwowie, ul. Trzeciego Maja l. 5**

wzywa uprzejmie wszystkich dłużników, którzy dotychczas zalegają ze spłatą swych zobowiązań z tytułu lombardu

## austryackich pożyczek wojennych

aby najpóźniej **do 10. lipca b. r.** takowe uregulowali, gdyż w przeciwnym razie narażą się na następstwa w ustawie przewidziane.

Zwracamy uwagę, że uregulowanie długów z powyższego tytułu nastąpić może także drogą przemiany na długoterminową 3087

## Polską Pożyczkę Państwową

na warunkach odnośną ustawą ustalonych, z tem, że konwersya nastąpić musi również w powyższym terminie.

Przy przemianie austryackich pożyczek wojennych na Polską Pożyczkę Państwową udzielimy wszelkich możliwych udogodnień, konwersya zaś sama uchroni dłużników od całkowitej utraty gotówki ulokowanej w austryackich pożyczkach wojennych.

Nadmieniamy, że w razie nieuregulowania długów w powyższym terminie zobowiązanie lombardowe pozostaje nadal w mocy i dłużnik odpowiada za nie jak za każde inne zobowiązanie całym swoim majątkiem.

## TOWARZYSTWO TECHNICZNO-HANDLOWE

# REKORD

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością 2840

**KRAKÓW, UL. KARMELICKA 28. Tel. Nr. 2245.**

Dostawa ładunkowa i częściowa wszelkich materyałów budowl. i artykułów wchodzących w zakres przemysłu techniczno-bud.

Generalne zastępstwo firm przemysłowo-handlowych krajowych i zagranicznych, fabryk maszyn rolniczych, samochodów, oraz dostawa kolejek wązkotorowych.

## „PRZEGLĄD GARBARSKI“

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM POLSKIEGO PRZEMYSŁU GARBARSKIEGO

**ukazał się 1 lipca 1920 r.**

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ul. Berka Joselowicza 14.

Dział inseratowy prowadzi: Powszechne Biuro Reklamy „PRASA“, Kraków, Karmelicka 16, Tel. 20-86. 3172

## PRUSZKOWSKA FABRYKA ULTRAMARYNY

## SOMMER i NOWER Sp. z ogr. odpow.

PRUSZKÓW POD WARSZAWĄ

po pięcioletniej bezczynności została uruchomiona w kwietniu b. r. i posiada na składzie

## Ultramarynę

w znanych gatunkach przedwojennych. Jako największa fabryka w kraju jest ona w stanie zadosyćuczynić wszelkim życzeniom Szan. Klienteli.

**Ajenci z tej branży zechcą złożyć oferty wraz z referencyami.** 2961

## WAŻNA NOWOŚĆ!

WINCENTY LUTOSŁAWSKI:

## Wojna Wszechświatowa

**i jej odległe przyczyny i skutki.**

**Cena wraz z dodatkiem Mp. 90·—.**

TREŚĆ: Wojna wszechświetowa. — Wojny polskie. — Wojny punickie. — Najście barbarzyńców. — Wojny krzyżowe. — Stuletnia walka (XVIII. w.). — Galja i Germania. — Germanowie i Słowianie. — Niemcy i Włosi. — Germanowie między sobą. — Polska i Moskwa. — Walka sekt. — Rewolucye antydynastyczne. — Walka klas. — Walka ras. — Powstanie Polskiego narodu. — Odbudowa świata. 2711

## Ważne dla P. T. Przemysłowców!

**Połamane MASZYNY i PRZYRZĄDY z żelaza lanego i kutego, stali i t. p.**

naprawia przez

## SAMORODNE SPAWANIE

Spółka zarejestrowana 2839

## Inż. A. SZWARTZ i W. PŁATEK

**we Lwowie, ul. Sakramentek 16. I. p.**

## WARSZTATY MECHANICZNE.

## IGŁY

do maszyn pończoszniczych

BAWEŁNA I PRZĘDZA

**„ASTORYA“**

Warszawa, 32 Złota 32. Telef. 232—96. 1359



## MODELOWANIE nieksztaltnych rysów twarzy

usuwanie zmarszczek i wszelkich nieczystości cery, piegów, węgrów, pryszczy, podbródka, zbytecznego owłosienia, czerwoności nosa, wykonuje systemem i środkami francuskimi jedyny odznaczony dyplomem paryskim

## INSTYTUT HYGIENICZNO-KOSMETYCZNY „EUREKA“

**Lwów, Boularda 4, parter** wejście z ulicy. **Godz. przyjęć 11-1 i 4-6.**

Tamże na składzie najprzedniejsze perfumy francuskie Haubigant, Prudhoma, Arys violet i preparaty Dr. Gaston, Dr. Gaboriam, Dr. Vauthier i in. 20334

**3000 pługów żelaznych jednoskibowych, system Sacka;**

**1500 Kultywatorów 7-zębowych z Koleśnicą, system Ventzky;**

**500 młocarń ręczno-kieratow., system Lanza;**

**500 sieczkarń toporowych, dających pięć gatunków sieczki,** kombinowanych do nożnego i ręcznego popędu, z górnym ruchomym walcem, system Lanza, z natychmiastową sukcesywną dostawą

sprzedaje firma:

## „SKANOLEW“

## Przedsiębiorstwo handlowe

Spółka z ogran. odpow. 3043

**we Lwowie, pl. Maryacki 7, III. piętro.**

Oferty z fotografiami na żądanie odwrotnie.

Kooperatywom rolniczym ulgi w spłatach.

**2 motory (dynamo) po 2 P. S., 220 wolt prądu stałego,**

**1 kompletna pralnia maszynowa**

z przedwojennego materyału — ma do sprzedania firma techniczna i elektro-techniczna

**Henryk SONNENSCHEIN, Lwów,** ulica ŁYCZAKOWSKA L. 32. 2796

## INSTYTUT TECHNOLOGICZNY

przyjmuje roboty wchodzące w zakres

## SZWEJSOWANIA ACETYLENOWEGO

**Tylko krótki czas** dopóki starczą zapasy tlenu i karbidu. — Zgłoszenia między 12—1 codziennie ul. Boularda l. 5. II. piętro. 3056

**ABADIE** NADESZŁY **ABADIE**

**BIBUŁKI i TUTKI**

## po zniżonej cenie

**„ATLANTIS“** imp. i eksp. Spółka z ogr. por. **LWÓW, UL. GĘSIA L. 1.**

Proszę uważać na firmę „Atlantis“. 3083

## ALKOHOL amerykański 95%

## KARBID zmagazynowany we Wiedniu

dostarczy 3058

**GUSTAW PATAK, Wien I. Schulerstrasse 10**

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej“. Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI.
Drukiem Spółki druk. „Prasa“ ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.